

Bogusław KUŹNIAR

ANALIZA POLITYCZNA I PRAWNA ZBRODNI NACJONALISTÓW UKRAIŃSKICH W WOJEWÓDZTWIE RZESZOWSKIM W LATACH 1944-1947

Abstrakt

Celem artykułu jest wykazanie ideologicznych przyczyn zbrodni nacjonalistów ukraińskich w województwie rzeszowskim w latach 1944 – 1947 (a częściowo również w okresie wcześniejszym), dokonanie oceny prawnej dowodów tychże zbrodni oraz, w oparciu o zebrany materiał, udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy OUN i UPA zasługują na miano organizacji narodowowyzwoleńczych narodu ukraińskiego?

Słowa kluczowe: nacjonalizm ukraiński, zbrodnie, województwo rzeszowskie.

Rozprzestrzenianie się ideologii Dmytra Doncowa wśród mniejszości ukraińskiej w międzywojennej Małopolsce Wschodniej

Wraz z zakończeniem I wojny światowej, Polacy przystąpili do odbudowy swojego państwa. Również galicyjscy Ukraińcy przejawiali tendencje niepodległościowe, czego wyrazem było proklamowanie we Lwowie 1 XI 1918 r. Zachodnio – Ukraińskiej Republiki Ludowej, obejmującej Małopolskę Wschodnią. W tej sytuacji doszło do zaciętych momentami, walk polsko – ukraińskich, trwających od listopada 1918 r. do lipca 1919 r.¹ O przynależności Małopolski Wschodniej do Polski ostatecznie przesądziła decyzja Rady Ambasadorów z 15 III 1923 r.² Mogło to rodzić uzasadnioną frustrację Ukraińców, którzy będąc licznym narodem, nie zdołali utworzyć własnego państwa. Stanowili oni najliczniejszą mniejszość narodowościową w II RP, wynoszącą nieco poniżej 5 milionów obywateli³.

Władze polskie nie dopuszczały się w stosunku do Ukraińców działań zbrodniczych. Jest to o tyle ważne stwierdzenie, że w analogicznym okresie w ZSRR władze komunistyczne szykanowały Ukraińców i wywołały klęskę głodu, w wyniku której śmierć poniosło ponad 6 milionów osób. Jednakże niektórzy

¹ W. Poliszczuk, *Apokalipsa według Wiktora Ukrainca*, Toronto – Warszawa 1996, s. 34-36.

² L. Antonowicz, *Granica wschodnia Polski ze stanowiska prawa międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe” 1992, t. 16, s. 17-18.

³ E. Prus, *Bluff XX wieku*, Londyn 1992, s. 16.

historycy podnoszą, że w Polsce nie utworzono ukraińskiego uniwersytetu oraz nie wprowadzono ukraińskiego samorządu (pomimo przyjęcia stosownej ustawy) w województwie lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim. Twierdzą również, że ograniczono prawa i swobody mniejszości ukraińskiej⁴. Tymczasem Ukraińcy mogli realizować swoje dążenia narodowe w sposób legalny, zrzeszając się w oficjalnie działających partiach i organizacjach, respektujących obowiązujące w Polsce prawo.

Niektóre rzekomo dyskryminujące działania władz państwowych (np. likwidacja nacjonalistycznie nastawionej ukraińskiej organizacji skautingowej *Plast*) motywowane były umocnieniem władzy państwowej na Kresach oraz stanowiły środek zaradczy na radykalizację postaw części Ukraińców, którzy podjęli walkę przeciwko Polsce, działając przy tym w sposób bezprawny: drogą terroru, dywersji i sabotażu. Ten radykalny cel obrała sobie Ukraińska Wojskowa Organizacja (UWO), założona w 1920 r. w Pradze. Jej członkowie dopuszczali się napadów rabunkowych oraz zamachów na przedstawicieli władz państwowych⁵. Działalność UWO kontynuowała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN).

Nacjonalizm ukraiński odbiega od nacjonalizmów innych narodów (rozumianych zgodnie ze zwykłym znaczeniem tego słowa), dlatego dla ukazania różnicy można go określać mianem nacjonalizmu integralnego. Wykazuje on cechy radykalne, właściwe dla faszystów i nazistów, tj. ruchów, w których dana grupa narodowościowa stanowi wartość najwyższą. Tak interesy narodu ukraińskiego pojmował twórca ideologii nacjonalizmu ukraińskiego dr Dmytro Doncow (1883-1973), autor pracy „Nacjonalizm”, drukowanej w 1926 r. przez drukarnię Ojców Bazyliańców w Żółkwi. *Leitmotivem* jego doktryny jest „nacja” i jej interes⁶. Założył on, że nacja jest *species*, tj. gatunkiem w przyrodzie i jako taka – w myśl teorii Darwina – uczestniczy w stałej walce z innymi nacjami o przetrwanie i poszerzenie przestrzeni życiowej. Jego założenie jest błędne, chociażby dlatego, że poszczególne rasy ludzkie należą do jednego gatunku (tj. *homo sapiens*) i mogą krzyżować się, otrzymując zdolne do rozmnażania potomstwo⁷. Walkę nacji o „byt” cechują w szczególności: przemoc fizyczna, nienawiść, rasizm, ekspansja, bezwzględność. Píše Doncow: „Żadne zasady nie mogą zabronić, aby słabszy uległ przemocy silniejszego [...] dlatego tylko filistrzy mogą odrzucać i moralnie potępiać wojnę, zabójstwa, przemoc [...]”⁸.

Zgodnie z przyjętą przez OUN doktryną Doncowa, podstawowym celem tej organizacji było utworzenie za wszelką cenę, rozległego państwa ukraińskiego⁹. Na

⁴ A. Żupański, *Tragiczne wydarzenia za Bugiem i Sanem przed ponad sześćdziesięciu laty. Poznaj werdykt historyków polskich i ukraińskich*, Warszawa 2006, s. 17-19.

⁵ W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Cień Bandery nad zbrodnią ludobójstwa*, Warszawa 2006, s. 64.

⁶ T. Piotrowski, *Ukrainian Integral Nationalism. Chronological Assessment and Bibliography*, Toronto 1997, s. 7-9.

⁷ W. Poliszczuk, *Ideologia nacjonalizmu ukraińskiego*, Toronto – Warszawa 1996, s. 47; idem, *Apokalipsa...*, *op. cit.*, s. 45.

⁸ Idem, *Przyczyny mordów ludności ukraińskiej dokonywanych przez banderowców*, „Na Rubieży” 2007, nr 94, s. 28.

⁹ Szerzej na ten temat: Cz. Partacz, *Założenia ideologiczne budowy nacjonalistycznego państwa ukraińskiego według założeń OUN*, [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23-24 lutego 2007 r. w Przemyślu*, Przemyśl 2007, s. 13-14 oraz *passim*.

czele tego państwa miałby stać wódz i podlegająca mu mniejszość inicjatywna w postaci członków OUN, mogących stosować „twórczą przemoc” wobec nieuprzywilejowanej części nacji ukraińskiej, nazywanej przez Doncowa „bydłem”, „czernią”, etc.¹⁰. Ideologię nacjonalizmu ukraińskiego upowszechniano zwłaszcza wśród młodego pokolenia, w postaci „Dziesięciu przykazań nacjonalisty ukraińskiego” głoszących hasła bezwzględnej walki o „poszerzenia siły, chwały, bogactwa i przestrzeni Państwa Ukraińskiego”, w trakcie której członek OUN nie zawaha „się wykonać największego przestępstwa, jeśli tego będzie wymagać dobro Sprawy”¹¹.

Nasilona współpraca OUN z Niemcami

Przegrana Polski we wrześniu 1939 r. nie otworzyła nacjonalistom ukraińskim drogi do uzyskania państwowości, gdyż większość etnograficznych (według OUN) terytoriów ukraińskich przypadła ZSRR. Jednakże Ukraińcy w Generalnym Gubernatorstwie znajdowali się w lepszej sytuacji, aniżeli ludność polska, albowiem otrzymali większe przydziały żywnościowe oraz zezwolenie na funkcjonowanie ukraińskich konsumów, szkolnictwa oraz towarzystw sportowych i kulturalno – oświatowych¹².

Zacieśnienie współpracy OUN z Niemcami nasiliło się od września 1940 r., w związku z planem wojny z ZSRR. OUN podzielona była wówczas na dwie frakcje: OUN Bandery (OUNB) i OUN Melnyka. Plany niemieckie zakładały wykorzystanie nacjonalistów ukraińskich do działań dywersyjnych i wywiadowczych przed, i w trakcie wojny z ZSRR. Porozumienie zawarte na początku 1941 r. zakładało zgodę dowództwa Wehrmachtu na powołanie legionu ukraińskiego oraz trzech tzw. grup marszowych. W skład tychże grup weszło około czterech tysięcy nacjonalistów ukraińskich, którzy mieli wyruszyć za armią niemiecką w celu tworzenia ukraińskiej administracji, policji oraz oddziałów wojskowych do walki z ZSRR¹³.

Zarysowanie podziału na młodych, radykalnych działaczy i starszych, bardziej skłonnych do bezwarunkowej kolaboracji z hitlerowcami, nastąpiło po objęciu wodzostwa OUN przez Andrija Melnyka (1890-1964), szwagra zamordowanego w 1938 r. Konowalca. Melnyk nie cieszył się zbyt dużą sympatią i autorytetem wśród młodych działaczy. W lutym 1940 r. powołali oni tzw. Rewolucyjny Prowid OUN pod przywództwem Stepana Bandery (1908-1959). W kwietniu 1941 r. zwołali w Krakowie II Nadzwyczajny Wielki Zbór OUN, który unieważnił powierzenie zwierzchnictwa Melnykowi¹⁴.

¹⁰ W. Poliszczuk, *Przyczyny mordów ludności ukraińskiej dokonywanych przez banderowców*, „Na Rubieży” 2007, nr 94, s. 28.

¹¹ P. Mirczuk, *Narys istoriji OUN*, Monachium 1968, s. 126, cyt. za: W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Zbrodnicość OUN – UPA (spowiedź Ukraińca)*, Toronto – Warszawa – Kijów 1995, s. 74.

¹² Z. Konieczny, *Wstęp*, [w:] *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na ludności cywilnej w Polsce południowo – wschodniej (1942-1947)*, red. Z. Konieczny, Przemysł 2001, s. 4; R. Majewski, *Wojskowe i polityczne aspekty akcji „Wisła”*, „Na Rubieży” 1997, nr 24, s. 7.

¹³ W. Bonusiak, *Kto zabił profesorów lwowskich?*, Rzeszów 1989, s. 28.

¹⁴ E. Prus, *Kurhany. Dążenia galicyjskich nacjonalistów ukraińskich*, Warszawa 1993, s. 27.

Po ataku Niemiec na ZSRR, niektórzy Ukraińcy entuzjastycznie witali niemieckich żołnierzy i wręczali im kwiaty¹⁵. OUNB nakazywała wieszać niemieckie flagi i budować bramy triumfalne na cześć armii niemieckiej¹⁶. Znajdujący się strukturach Wehrmachtu batalion „Nachtigall”, dowodzony przez Romana Szuchewycza i Albrechta Herznera przekroczył granicę niemiecko – radziecką w okolicach Radymna i kierował się do Lwowa, wkraczając do miasta 30 VI 1941 r. o godzinie 3:15, tj. siedem godzin przed innymi oddziałami niemieckimi¹⁷.

Przybyli wówczas do Lwowa działacze OUNB: Jarosław Stećko, Jarosław Staruch, Stepan Łenkawśkyj, Jewhen Wreciono, o. Iwan Hrynioch (i inni) uzyskali od metropolity greckokatolickiego Andrzeja Szeptyckiego (1865-1944), zgodę na utworzenie rządu i ogłoszenie powstania niepodległej Ukrainy. W dniu 30 VI 1941 w gmachu towarzystwa „Proświta” we Lwowie, OUNB zorganizowała zebranie, z udziałem ponad 60 osób, na którym przyjęto tzw. „Akt 30 czerwca 1941 r.” proklamujący powstanie państwa ukraińskiego. Stepan Bandera wyznaczył na szefa „rządu” Jarosława Stećko¹⁸. Akt ten zawierał poddańcze zwroty w stosunku do armii niemieckiej i dyktatora Niemiec: „Sława Bohaterskiej Armii Niemieckiej i jej Führerowi Adolfowi Hitlerowi!”¹⁹. Tekst Aktu został nadany przez lwowską radiostację, opublikowany w gazetach i rozplakatowany w miastach Małopolski Wschodniej²⁰.

W opinii W. Wiatrowycza w przeciągu kilku tygodni od podpisania Aktu doszło do ustanowienia przez nacjonalistów ukraińskich władz państwowych na terytorium prawie całej Ukrainy Zachodniej²¹. Ten samozwańczy rząd nie został uznany przez władze polskie, ani przez okupujących to terytorium hitlerowców, którzy nakazali banderowcom odwołać Akt. Jako, że ci tego nie uczynili, 2 VII 1941 r. aresztowano Stepana Bandere, Jarosława Stećko i innych działaczy OUNB²². Tym samym nie doszło do utworzenia państwa ukraińskiego postulowanego w Akcie oraz okazało się jasne, że Niemcy nie przewidują utworzenia jakiegokolwiek formy państwowości ukraińskiej.

Współdziałal OUN w holokauście

Po zajęciu Lwowa przez armię niemiecką, w dniach 1 – 6 VII 1941 r. doszło w tym mieście do zamordowania nawet około sześciu tysięcy Żydów i Polaków²³. Sprawcami tego ludobójstwa byli żołnierze batalionu „Nachtigall” oraz współdziałająca z nimi ukraińska ludność cywilna. O okrucieństwie tej zbrodni

¹⁵ Ks. A. Kubasik, *Arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego wizja ukraińskiego narodu, państwa i Cerkwi*, Lwów – Kraków 1999, s. 136.

¹⁶ W. Bonusiak, *op. cit.*, s. 30.

¹⁷ R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933-1945)*, Warszawa 1972., s. 233.

¹⁸ *Ibidem*, s. 234.

¹⁹ E. Prus, *Banderomachia. Łże – rząd Stećki na tle rzeczywistości*, Wrocław 2007, s. 87.

²⁰ W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, t. 2, Toronto 2000, s. 204.

²¹ W. Wiatrowycz, *Charakterystyka działalności podziemia ukraińskiego i próba analizy ilościowej i jakościowej*, [referat wygłoszony podczas konferencji naukowej w Lublinie w dniu 21 XI 2006 r.; w posiadaniu autora].

²² W. Poliszczuk, *Apokalipsa...*, *op. cit.*, s. 73, T. Piotrowski, *op. cit.*, s. 27.

²³ E. Prus, *Holocaust po banderowsku. Czy Żydzi byli w UPA?*, Wrocław 1995, s. 41.

świadczą słowa E. Prusa: „We wszystkich miejscach zakwaterowania żołnierze ukraińscy, powszechnie przez Lwowian zwani >ptasznikami< albo >słowikami<, urządzali w najniższych pomieszczeniach katownie. Tu zwozili lub spędzali swoje ofiary, przeważnie żydowskich inteligentów, i po wstępnym badaniu połączonym z wymyślnymi torturami, jeżeli ofiara je wytrzymała, ofiarę tę zabijali”²⁴. Tenże Prus przytacza zeznania naocznych świadków, według których nacjonałiści ukraińscy wyprowadzali Żydów z domów, eskortowali do więzień, gdzie dochodziło do masakr, brutalnie bili i mordowali, rabowali ich mienie, wyzywali, zmuszali do pracy²⁵. Wydarzenia z tamtych dni tak dokumentują notatki z kwatery oddziałów ukraińskich przy ul. Czwartaków: „Egzekucje masowe (pogromy Żydów i Polaków) trwały mniej więcej do 2 lipca. Później trwały nadal egzekucje poszczególnych osób i grup. Ludzie później mówili, że >Ptasznicy< zabijali na cztery różne sposoby. Mianowicie: rozstrzeliwali, zabijali młotem, bagnetem, bądź bili do zabicia”²⁶.

W ramach „obchodów” tzw. Dni Petlury, nacjonałiści ukraińscy dopuścili się pod koniec lipca 1941 r. prześladowania i mordowania Żydów we Lwowie i w innych miejscowościach Małopolski Wschodniej²⁷. Utworzyli oni milicję, która w Oleszycach zabierała Żydów z domów na roboty przymusowe oraz zmuszała ich do udziału w pochodach publicznych²⁸. Ks. J. Mroczkowski relacjonując przebieg „sobótki żydowskiej” w teje miejscowości, podczas której palono książki bolszewickie, a Żydom kazano tańczyć wokół ognia i przeskakiwać nad płomieniami, stwierdza: „Przy stosie stanęli [...] milicjanci [ukraińscy], którzy lękających się przy skoku bili pałami w plecy. Jeden z takich milicjantów – Stefan Lonczak – puścił się w pogoń za uciekającym żydowskim chłopcem, i dogoniwszy go, z rozmachem uderzył kolbą karabinu między łopatki. [...] chłopcu z ust i nosa buchła krew, po czym martwy padł na ziemię”²⁹.

Formacją, która dopuściła się szczególnie ciężkich zbrodni na ludności żydowskiej była ukraińska policja zorganizowana przez OUN, a podległa władzom niemieckim. Dla przykładu w powiecie jarosławskim, hitlerowcy przy współudziale policji ukraińskiej dokonali następujących zbrodni: w jesieni 1942 r. w Radymnie na cmentarzu żydowskim zamordowano około 100 Żydów oraz 28 XI 1942 r. w Cieplicach zamordowano 40 Żydów z pobliskich miejscowości³⁰. Policjanci ukraińscy na wiosnę 1943 r. brali udział w likwidacji getta mieszczącego się w hali robotniczej Towarzystwa Powroźniczego w Radymnie, wyprowadzając rozebranych do naga 146 Żydów oraz Żydówkę z dzieckiem „na kirkut za miastem,

²⁴ *Ibidem*, s. 36.

²⁵ *Ibidem*, s. 36-39.

²⁶ *Ibidem*, s. 39.

²⁷ E. Prus, *Banderomachia...*, *op. cit.*, s. 159; R. Szawłowski, *Sąsiedzkie ludobójstwo*, „Nasz Dziennik” [„Dodatek Historyczny IPN”], 28 III 2008 r.

²⁸ ks. J. Mroczkowski, *Oleszyce 1939 – 1947 (cz. III). Pod znakiem swastyki – szczegóły wypadków w czasie okupacji niemieckiej od 22.06.1941 do 24.07.1944 r.*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1995, nr 18, s. 17.

³⁸ *Ibidem*, s. 18.

³⁰ *Zbrodnie...*, *op. cit.*, s. 15-16.

gdzie odbyła się egzekucja przez indywidualne rozstrzeliwanie nad dużym dołem, uprzednio wykopanym przez junaków ukraińskich”³¹.

Policja ukraińska uczestniczyła w transporcie z gett do miejsc zagłady oraz rozstrzeliwała Żydów podczas prób ucieczki. Na podstawie art. III Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 9 XII 1948, działalność ta stanowi współdziałanie w zbrodni ludobójstwa³².

Ludobójstwo OUN na Polakach

O utworzeniu przez OUN na Wołyniu na wiosnę 1943 r., Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) i rozpoczęciu tam ludobójstwa Polaków – zaplanowanych i systematycznie popełnianych masowych morderstw, których celem było całkowite wyniszczenie ludności polskiej, zdecydowały głównie dwie przyczyny. Pierwszą była znaczna przewaga liczebna Ukraińców na Wołyniu, która zwiększyła się jeszcze, po prowadzonych w okresie okupacji sowieckiej wywózkach Polaków (głównie inteligencji, w tym przedwojennej kadry oficerskiej) w głąb ZSRR. Po drugie, przeważały tu tereny wiejskie, porośnięte lasami, co sprzyjało rozwojowi partyzantki ukraińskiej, która wzmocniła się znacznie 19 marca 1943 r. na skutek dezercji około 5 tysięcy policjantów ukraińskich – dobrze uzbrojonych i doświadczonych w zbrodniczym procederze. Panujący analfabetyzm i zubożenie, ułatwiło banderowcom pozyskanie do swoich celów ukraińskich chłopów, motywowanych chęcią dokonania grabieży majątku Polaków.

Nieco inaczej przedstawiała się skala zbrodniczej działalności OUN – UPA w odniesieniu do Polaków zamieszkujących Małopolskę Wschodnią. Nacjonałisci rozpoczęli tutaj zbrodniczą działalność na masową skalę kilka miesięcy później niż na Wołyniu (tj. w połowie 1943 r.). Tak więc nie zadziałał element zaskoczenia, bowiem do zamieszkujących tam Polaków docierały tragiczne wieści z Wołynia. Poza tym, Polacy podjęli skuteczniejszą samoobronę, gdyż stanowili oni tutaj znacznie większy odsetek ludności a także korzystali z ochrony polskiego podziemia zbrojnego, dokonującego niekiedy zdecydowanych akcji prewencyjno – odwetowych.

Zgodnie z legalną definicją zawartą w art. II Konwencji ONZ przyjętej 9 XII 1948³³, ludobójstwo stanowi „[...] którykolwiek z następujących czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych, jako takich: a) zabójstwo członków grupy; b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy”. Zgodnie z art. III (punkty a-e) tejże Konwencji karze podlegają: ludobójstwo, zmowa w celu popełnienia ludobójstwa, bezpośrednie i publiczne podżeganie do popełnienia ludobójstwa, usiłowanie popełnienia ludobójstwa i

³¹ Archiwum Państwowe w Przemyślu, Starostwo Powiatowe Jarosławskie, sygn. 152, k. 46.

³² W. Poliszczuk, *Akcja Wisła. Próba oceny*, Toronto 1997, s. 21; Dz. U. z 1952 r., nr 2, poz. 9.

³³ *Ibidem*.

współdział w ludobójstwie. Na podstawie Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 26 XI 1968, ludobójstwo nie ulega przedawnieniu³⁴.

O podjęciu decyzji o eksterminacji ludności polskiej na II konferencji OUNB w kwietniu 1942 r. świadczy późniejsza instrukcja *providu* tejże organizacji, która głosiła: „Zgodnie z postanowieniem II Konferencji OUN nasza polityka w stosunku do ludności polskiej powinna opierać się na następujących zasadach: a) ludność polską uznaje się za obcy element na ukraińskiej ziemi; b) jako obcy element powinien on zostać usunięty siłą; c) przez usunięcie Polaków należy rozumieć ich fizyczne unicestwienie; d) mienie zlikwidowanych Polaków (bez różnicy płci i wieku) przechodzi na własność ukraińskiego narodu; e) eksterminację ludności polskiej rozpocząć od fizycznej likwidacji inteligencji i jej rodzin; f) stopniowo przygotowywać się do masowej, fizycznej eksterminacji [...]”³⁵. Uchwała OUN z grudnia 1942 r., podpisana przez Mykołę Łebedia (1909-1998), głosiła: „Nie może być mowy o wypędzeniu Polaków, wypędzenie niczego nie ułatwia, jedynie wzmocni mazurskie siły zewnętrzne. Chodzi o fizyczną eksterminację, czyli totalne unicestwienie ich na miejscu [...] bez oglądania się na cokolwiek i bez różnicy płci i wieku. Majątek cały palić, cenności (zrabowane) przekazywać na fundusz wyzwolenia Ukrainy”³⁶.

OUNB rozpoczęła dokonywanie masowych morderstw Polaków już w listopadzie 1942 r. Ofiarą jednej z pierwszych akcji ludobójczych w dniu 9 II 1943, padło 173 mieszkańców wsi Parośle, pow. Sarny³⁷. Z początku Polacy nie chcieli podjąć walki, mając aż do połowy 1943 r. nadzieję na zawarcie porozumienia z OUNB. Z takim zamiarem do kwatery zgrupowania UPA udali się – z polecenia delegata Rządu Kazimierza Banacha – umundurowani polscy oficerowie – Jan Zygmunt Rumel i Krzysztof Markiewicz. Obu parlamentariuszy, wraz z woźnicą Witoldem Dobrowolskim, UPA zamordowała w dniu 10 VII 1943 r. w sposób barbarzyński – przez rozerwanie końmi³⁸. Apogeum zbrodni na Wołyniu nastąpiło w dniach 10 – 13 lipca 1943 r., kiedy banderowcy mordowali ludność polską w 167 miejscowościach. W niedzielę 11 VII 1943 r. doszło do zamordowania kilkuset wiernych w sześciu kościołach, w tym kilku duchownych³⁹. W latach 1939-1945 na Wołyniu z rąk nacjonalistów ukraińskich zginęło od 50 do 60 tysięcy Polaków⁴⁰.

Polacy nie byli odpowiednio przygotowani do obrony przed pierwszymi atakami nacjonalistów ukraińskich. Od samego początku ludobójstwa, UPA dążyła do

³⁴ Dz. U. z 1970 r., nr 26, poz. 208.

³⁵ E. Prus, *UPA. Armia powstańcza czy kurenie rizinów?*, Wrocław 1994, s. 12.

³⁶ *Ibidem*, *loc. cit.*

³⁷ W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Cień...*, *op. cit.*, s. 98-99.

³⁸ Ks. prałat H. Jankowski, *Przedślowie*, [w:] E. Prus, *Operacja „Wisła” . Fakty - dokumenty*, Wrocław 2006, s. 7.

³⁹ F. Budzisz, *Osobliwy panteon*, „Przegląd”, 17 II 2008 r.

⁴⁰ W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, t. 1, Warszawa 2000, s. 39. Autorzy w obszernej pracy wykazali taką liczbę ofiar na podstawie trwających 10 lat badań, w trakcie których przeanalizowali dostępne dokumenty archiwalne i relacje świadków.

wymordowania jak największej liczby Polaków. Raport AK napisany w 1943 r. głosi: „W rozmowach z Polakami, którzy przeczuwali już niebezpieczeństwo, sąsiedzi Ukraińcy uspokajali ich, aby się niczego nie obawiali, gdyż nikt im krzywdy nie zrobi. Często byli to kumowie, koledzy, ludzie mówiący ze sobą po imieniu. W wielu wypadkach grozili, że gdyby który Polak uciekł ze wsi, to gospodarstwo puszcza z dymem. Powtarzali: gdy Polak opuszcza ukraińską wieś – jest wrogiem Ukraińców. W ten sposób do ostatniego dnia zachowywali Ukraińcy pozory solidarności, aby uspić czujność ludności polskiej [...]”⁴¹.

Architekt ludobójstwa wołyńskiego M. Łebed`, autor apologetycznej pracy „Ukraińska Powstańcza Armia, jej geneza, rozwój i działania w walce wyzwoleniczej narodu ukraińskiego o ukraińskie niepodległe soborowe państwo”, po raz pierwszy wydanej na Zachodzie w 1946 r., kłamliwie twierdził, że nacjonałści ukraińscy zażądali od Polaków zamieszkujących Wołyń, żeby ci go opuścili, gdyż stanowili tam mniejszość. W tym celu mieli wystosować ulotki, plakaty i nawoływania do opuszczenia swoich domów w wyznaczonym terminie. Dopiero wobec nie spełnienia tego żądania miało dojść do wzajemnych walk polsko – ukraińskich, które następnie przeniosły się do Małopolski Wschodniej. Jednakże W. Poliszczuk stwierdza, że OUNB nie nawoływała Polaków do opuszczenia Wołynia, gdyż jej celem był genocyd ludności polskiej, a nie jej wypędzenie⁴².

Ludobójstwo poprzedzone było okresem pregenocydalnym, w czasie którego OUN prowadziła na szeroką skalę agitację podżegającą do mordowania Polaków, której przejawem było częste śpiewanie złowieszczej piosenki zaczynającej się od słów: „Smert?, smert?, Lachom smert?”. Mordy najczęściej dokonywane było zaraz po dokonaniu napadu i charakteryzowały się szczególnym okrucieństwem. Nacjonałści ukraińscy stosowali wyszukane tortury, nawiązujące do metod stosowanych przez hajdamaków w XVII i XVIII wieku⁴³.

Istotną rolę odegrało święcenie narzędzi zbrodni, przeznaczonych do zamordowania Polaków. Jeden z takich przypadków relacjonuje Józef Pakosz: „Wiosną 1942 r. w domu mgr. Władysława Opalińskiego odbywało się święcenie noży na Lachów przez popów ukraińskich. Zjechała się [...] młodzież żeńska i męska z Rzeplina i okolicznych wiosek. Na rozstawione stoły w domu Opalińskiego poukładali noże jeden koło drugiego. Przyjechało trzech popów [...] celem poświęcenia noży na Lachów, byli to: pop z Rozborza Okrągłego, Pruchnika i trzeci prawdopodobnie z Kramarzówki [...]. Po poświęceniu jeden z popów przemawiał: >Byliśmy w niewoli, nie mieliśmy wolności, byliśmy ciemieni, za te uciemienia, na każdym nożu winna się znaleźć kropla krwi polskiej<”⁴⁴. Jak wynika z tej relacji, poparcia zbrodniczych działań nacjonalistów ukraińskich, dopuściła się również część duchowieństwa ukraińskiego. Zdzisław Daraż wspomina działalność duchownego ukraińskiego, szerzącego nienawiść do Polaków – ks. Wolanowycza z Oleszyc Starych, który „[...] podczas kazania w marcu 1943 r. [...] wrzeszczał z ambony w zimową niedzielę >Lude beryte serpy i kosy, bo czas żnyw ide.< (Ludzie bierzcie za sierpy i kosy, bo idzie czas żniw).

⁴¹ E. Siemaszko, *Od walk do ludobójstwa*, „Rzeczpospolita”, 14 VII 2008 r.

⁴² W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Cień...*, *op. cit.*, s. 109.

⁴³ R. Szawłowski, *Sąsiedzkie...*, *op. cit.*

⁴⁴ S. Tuleja, *Święcenie noży*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1995, nr 20, s. 20.

Twierdził, że rozmawianie po polsku jest grzechem śmiertelnym oraz nawoływał, aby wybierać metryki z kościoła i przepisywać się na wiarę grekokatolicką. Ten apostoł rzezi na jednym z zebrań wiejskich stwierdził także, że nadszedł czas, aby z Polakami stało się to, co z Żydami⁴⁵.

Należy zaznaczyć, że nacjonałiści ukraińscy wymagali bezwzględności posłuszeństwa od ludności i duchowieństwa ukraińskiego oraz mordowali Ukraińców nieprzychylnych ich działalności. Zamordowali oni biskupa prawosławnego Munujiła, potępiającego ich zbrodnie⁴⁶, a także (w powiecie jaworowskim) księdza grekokatolickiego Kruszyńskiego „za to, że był przyjacielem Polaków”⁴⁷. Ludność ukraińska szczególnie obawiała się brutalnej *Służby Bezpeky*, której członkowie mieli szerokie uprawnienia i nie podlegali w zasadzie żadnej kontroli⁴⁸.

Metropolita lwowski, abp A. Szeptycki nie popierał zbrodniczej działalności UPA. Zdaniem E. Prusa schorowany i sędziwy władca współczuł „[...]duszom upowców, którzy w jego kapłańskim sercu jako rizuni byli skazani na potępienie wieczne”⁴⁹. Ks. A. Kubasik stwierdza: „Szeptycki starał się odegrać rolę pacyfikacyjną i chciał przeciwdziałać podnieceniu umysłów, którego skutki mogły być nieobliczalne. Do tego zmierzały m. in. jego listy pasterskie o miłości bliźniego, o grzechu zabójstwa, itp. Znaczenia tego rodzaju dążeń nie należy jednak przeceniać”⁵⁰. Starania metropolity zmierzające do ustania zbrodni okazały się nieskuteczne.

Dużą rolę w zbrodniczej działalności nacjonalistów ukraińskich odegrały kuszczce. W ich skład wchodziło od 4 do 7 wsi. Od początku 1944 r. kuszczce tworzyły własne bojówki – *Samoobronne Kuszczowe Widdiły* (SKW), w skład których wchodziłi zakonspirowani ukraińscy cywile. SKW brały udziału w napadach UPA na ludność polską lub też prowadziły zbrodniczą działalność samodzielnie. Kuszczce w szczególności: zaopatrywały UPA w żywność, zdobywały i przekazywały informacje rozpoznawczo – wywiadowcze, ukrywały członków UPA, leczyły rannych, dostarczały przewodników, organizowały transport⁵¹. Zdaniem E. Prusa w 1945 r. w skład istniejących wówczas w Polsce 70 kuszcz, wchodziło 2400 – 2800 członków SKW⁵². W tymże roku zbrodnicza działalność kuszcz była najintensywniejsza. Dowodzi temu fakt napadu około 250 – 300 nacjonalistów ukraińskich na Wiązownicę, który nastąpił 17 IV 1945 r. W ataku tym obok sotni „Bajała” i „Szuma”, brały udział okoliczne SKW pod dowództwem: Wasyla Grota „Bohuna” (Dobra), Mychajły Borysa „Zenona” (Chrapy), N.N.

⁴⁵ Z. Daraż, *Zawierucha nad Sanem*, Rzeszów 2006, s. 66.

⁴⁶ E. Prus, *UPA...*, *op. cit.*, s. 111.

⁴⁷ *Kwestia ukraińska i eksterminacja ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w świetle dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego 1942 -1944*, oprac. L. Kulińska, A. Roliński, Kraków 2004, s. 104

⁴⁸ G. Pawlikowski, *Podziemie ukraińskie w powiecie jarosławskim (lipiec 1944 r. – marzec 1947 r.)*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2004, t. 15, s. 102.

⁴⁹ E. Prus, *Patriarcha galicyjski. Rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim metropolicie grekokatolickim (1865-1944)*, Wrocław 1999, s. 246.

⁵⁰ Ks. A. Kubasik, *op.cit.*, s. 169.

⁵¹ G. Pawlikowski, *op. cit.*, s. 100.

⁵² E. Prus, *Atamania UPA. Tragedia kresów*, Warszawa 1988, s. 288.

„Madreli” (Dybków). Po czterogodzinnych walkach, Ukraińcy przy małych stratach własnych (7 – 12 osób), zamordowali 91 Polaków, a dalszych ok. 25 osób zostało rannych. Spalono 150 gospodarstw⁵³.

Należy podkreślić, że sprawcami morderstw Polaków, grabieży mienia i podpaleń, najczęściej byli Ukraińcy pochodzący z tej samej okolicy, nawet ci, którzy w okresie poprzedzającym antypolskie wystąpienia, utrzymywali dobrosąsiedzkie stosunki ze swoimi ofiarami. Specjalnym represjom nacjonalistów ukraińscy poddawali rodziny mieszane polsko – ukraińskie. Dochodziło do mordowania całych rodzin lub tylko polskiego współmałżonka. W dodatku nacjonalistów ukraińscy często zmuszali (pod groźbą śmierci) ukraińskiego małżonka do własnoręcznego zamordowania polskiego współmałżonka⁵⁴.

Ze względu na szczególnie okrutny sposób zadawania śmierci, R. Szawłowski kwalifikuje ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich jako *genocidium atrox*, co z języka łacińskiego należy przetłumaczyć jako genocyd okrutny, okropny, dziki, straszny⁵⁵. A. Korman sporządził wykaz 362 metody tortur stosowanych przez UPA, z którego wynika, że narzędziami zbrodni były: siekiery, widły, łomy, noże, pęta, itd. Śmierć zadawana była w sposób sadystyczny – banderowcy: topili w studniach, wieszali na gałęziach, przybijali do drzwi, przerzynali piłami, obcinali piersi i inne członki ciała, wykluwali oczy, rozpruwali brzuch ciężarnym kobietom, niemowlęta pozbawiali życia przez uderzenie o podłogę, martwe dzieci oplatali wokół pnia drutem kolczastym, wlekli końmi, dusili, rąbali siekierami, kłuli widłami, etc.⁵⁶. W literaturze podaje się różne liczby Polaków zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich. Szacunki te wynoszą: 120 – 130 tysięcy (W. Poliszczuk), 200 – 220 tysięcy (W. Masłowski), czy nawet 500 tysięcy polskich istnień (E. Prus i A. Korman)⁵⁷.

Akcje prewencyjno-odwetowe za zbrodnie UPA

Próby łagodzenia odpowiedzialności nacjonalistów ukraińskich za popełnione przez nich ludobójstwo, może stanowić propagowanie koncepcji konfliktu polsko – ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej, w którym dochodziło do ofiar z obu stron. Wprawdzie każdy podnoszony przypadek powinien być rozpatrzony indywidualnie, jednakże można stwierdzić, że zdecydowane działania strony polskiej były wymuszone przez zbrodniczą działalność UPA i podejmowane w stanie wyższej konieczności. Słuszności tej tezy dowodzi akcja prewencyjno – odwetowa żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego w Piskorowicach (bezpośrednio po opisanym już ukraińskim napadzie na Wiązownicę) oraz odwet ludności polskiej na ukraińskich mieszkańcach Pawłokomy (po zamordowaniu kilku polskich mieszkańców tej wsi).

⁵³ T. Bereza, *Tragiczne mikrohistorie: Wiązownica, 17 kwietnia 1945 roku*, [w:] *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisulański, Warszawa 2003, s. 191-193; L. Reichel, *Walki z Ukraińcami i Sowietami za Sanem*, „Armia Krajowa. Obwód Jarosław. Kwartalnik” [1991], nr 1, s. 11.

⁵⁴ R. Szawłowski, *Sąsiedzkie...*, *op. cit.*

⁵⁵ Idem, *Ludobójstwo*, [w:] *Encyklopedia „Białych plam”*, t. 11, Radom 2003, s. 174.

⁵⁶ A. Korman, *Stosunek UPA do Polaków na ziemiach południowo – wschodnich II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2002, s. 101-113.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 33; W. Masłowski, *Z kim i przeciwko komu walczyli nacjonalisci ukraińscy w latach II wojny światowej?*, Wrocław 2001, s. 288; W. Poliszczuk, *Dowody...*, *op. cit.*, s. 522.

O dokonaniu odwetu na Ukraińcach z Piskorowic, zdecydował komendant NOW na powiat łańcucki por. Ludwik Więclaw „Śląski” wraz z oficerem politycznym Tadeuszem Kaczurką „Tatarem”. Obawiano się, że od strony tej wsi mogą wyruszać kolejne napady UPA. Akcję przeprowadzili żołnierze NOW pod dowództwem Józefa Zadzierskiego „Wołyniaka” w dniu 18 IV 1945 r. Zdaniem T. Berezy dokonali oni egzekucji około 120 Ukraińców, którzy przeważnie pochodzili z rodzin oskarżanych o zdradę narodu polskiego⁵⁸. Według innego źródła rozstrzelano wówczas 85 ukraińskich mieszkańców tej wsi, którzy jako członkowie UPA i SKW dopuszczali się w okolicy morderstw i rabunków⁵⁹.

W Pawłokomie dział zakamuflowany około 50 – osobowy oddział UPA prowadzący w okolicy zbrodniczą działalność⁶⁰. Ludność polska żyła w tym rejonie w ciągłym strachu, spowodowanym nieludzkimi zbrodniami. Przytoczyć można relację członka polskiej samoobrony Birczy, potwierdzoną przez lekarza Jana Podgórskiego, dotyczącą znalezienia ciał czterech członków rodziny Sugierów w piwnicy ich domu: „[...] podłoga i całe ściany była zbryzgane krwią. [...] Zbigniewowi obcięto genitalia i włożono je do ust matki. Obciętą pierś matki włożono w usta Zbigniewa, a do drugiej piersi przystawiono usta jej męża Jana”⁶¹.

21 I 1945 r. w Pawłokomie na krótko zatrzymał się oddział UPA, który uprowadził ze wsi 8 Polaków oraz około 20-letnią Ukrainkę sprzyjającą Polakom. Miejscowi Ukraińcy pomogli ich wiązać i wywieźć w stronę Jawornika Ruskiego, prawdopodobnie do tamtejszego lasu. Żadnego rezultatu nie dawały apele do miejscowych Ukraińców o wskazanie miejsca pogrzebania ciał tych osób. Tak zrodził się zamiar dokonania odwetu. Pacyfikacji dokonały w dniu 3 III 1945 r. okoliczne jednostki polskiej samoobrony. Polacy szybko rozbili ukraińską „samoobronę”, a następnie wypytywali się o miejsce pochówku polskich ofiar. Na cmentarzu w Pawłokomie dokonano egzekucji co najmniej 65 mężczyzn narodowości ukraińskiej. Wśród rozstrzelanych był również miejscowy pop Włodzimierz Łemcio, gdyż na plebani i na strychu cerkwi przechowywano broń dla UPA. Zgodnie z ustaleniami Z. Koniecznego w Pawłokomie zginęło nie więcej niż 150 osób⁶². Często podawana liczba 365 ofiar⁶³, nie koresponduje z liczbą ukraińskich mieszkańców tej wsi sprzed pacyfikacji, która w styczniu 1945 r. wynosiła 735 osób⁶⁴.

Fakt obecności oddziału Józefa Bissa „Wacława” w Pawłokomie, organy bezpieczeństwa wykorzystały później, w celu represjonowania jego członków.

⁵⁸ T. Bereza, *Piskorowice 18 IV 1945. Przyczyny i przebieg napadu na ukraińską wieś. Weryfikacja liczby ofiar*, „Niezależna Gazeta Polska” [„Dodatek Specjalny IPN”], 6 VII 2007 r.

⁵⁹ Sz. Siekierka, H. Komański, H. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939 – 1947*, Wrocław 2006, s. 272.

⁶⁰ E. Prus, *Operacja...*, *op. cit.*, s. 241.

⁶¹ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918-1947*, Wrocław 2006, s. 261.

⁶² Idem, *Był taki czas. U źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie*, Przemyśl 2005, s. 50 i nast.; E. Prus, *Operacja...*, *op. cit.*, s. 242-243.

⁶³ E. Misilo, *Przedmowa*, [w:] *Akcja...*, *op. cit.*, oprac. E. Misilo, s. 13; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko – ukraińskie 1943-1948*, Warszawa 1999, s. 254.

⁶⁴ Archiwum Państwowe w Przemyślu, Starostwo Powiatowe w Brzozowie, sygn. 90, k. 44-49 (mikrofilm 56/4562).

Główną przyczyną prowadzenia postępowania było zamordowanie oficera radzieckiego w Dynowie w dniu 20 VII 1945 r.⁶⁵. Według ustaleń rzeszowskiego sądu wojskowego, to „Wacław” miał ułożyć plan akcji odwetowej za zamordowanie około 12 osób narodowości polskiej i dokonać na cmentarzu ich „eksterminacji”. Szczególne wątpliwości budzi stwierdzenie: „W czasie tej akcji bandyci [tak określono żołnierzy podziemia niepodległościowego – B.K.] zamordowali 300 osób chwilowo zamieszkałych i około 75 stałych mieszkańców tejże miejscowości”⁶⁶. Użycie zwrotu: „300 osób chwilowo zamieszkałych”, budzi zastrzeżenie, skąd bowiem wzięłaby się aż tak duża liczba tymczasowych mieszkańców oraz mało prawdopodobne jest, żeby liczba ofiar wyniosła równo trzysta osób. Druga liczba, tj. około 75 osób, może być bliska prawdziwej (łącznej) liczby ofiar, gdyż zgodnie z ustaleniami pionu śledczego rzeszowskiego oddziału IPN, dokonano wówczas egzekucji 65 Ukraińców⁶⁷. Podkreślić należy, że niewiarygodny jest również protokół oględzin z dnia 9 X 1952 r., podczas których ustalono, że na cmentarzu w Pawłokomie rzekomo znajdować się miały trzy wspólne groby, przy czym rozkopano tylko jeden z nich, położony w północno – zachodniej części cmentarza: „[...] o wymiarze 6 x 8 m i wysokości nad powierzchnię około 75 cm. [...] Przypuszczalnie w rozkopanym grobie znajdować się może pogrzebanych około osiemdziesiąt osób”⁶⁸. W celu dokładnego ustalenia liczby ofiar akcji odwetowej, należałoby zatem przeprowadzić w Pawłokomie ekshumację.

Przesiedlenia ludności ukraińskiej i likwidacja OUN-UPA

Kluczowe znaczenie dla likwidacji UPA miało dokonanie przesiedleń ludności ukraińskiej, co zauważa ukraiński historyk nacjonalistyczny Łew Szankowskyj: „Walka zbrojna UPA oraz podziemia OUN w Przemyskiem, jak również na całej zacurzońskiej Ukrainie, została powstrzymana nie dlatego, że była taka lub inna przewaga sił zbrojnych wroga. Została ona wstrzymana dlatego, że zabrakło szerokich mas ludowych, które tę walkę popierały i w ten lub inny sposób w niej uczestniczyły. Kiedy wysiedlono z Zacurzonia prawie wszystkich Ukraińców, jednych do ZSRR, innych na północne i zachodnie regiony Polski, oddziały UPA oraz podziemie OUN nie mogły dalej istnieć, były one zmuszone opuścić to terytorium”⁶⁹.

Początkowo przesiedlenia prowadzone były w oparciu o układ między PKWN a rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) w sprawie przesiedlenia ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRR i obywateli polskich z terytorium USRR do Polski z dnia 9 X 1944⁷⁰. Instrukcja wykonawcza

⁶⁵ IPN-Rz-050/1849, k. 191.

⁶⁶ *Ibidem*, k. 222-223.

⁶⁷ E. Prus, *Operacja...*, *op. cit.*, s. 243.

⁶⁸ IPN-Rz-050/1849, k. 172.

⁶⁹ Ł. Szankowskyj, *Diji UPA i ukrajinskocho zbrojnoho pidpillia na tereni Peremyszczyny 1944-1947*, [w:] *Peremyszl – zachidnyj bastion Ukrainy*, Nowy York 1961, s. 196, cyt. za: W. Poliszczuk, *Akcja...*, *op. cit.*, s. 40.

⁷⁰ Tekst umowy: *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944-1946*, t. 1, red. E. Misiło, Warszawa 1996, s. 30-39. Redaktor stwierdza, że umowa nie została opublikowana w Dzienniku Ustaw. Podobne układy PKWN zawarł z Białoruską SRR (9 IX 1944 r.) i Litewską SRR

do układu, przekazana PKWN w dniu 22 IX 1944 r. głosiła: „Przesiedlenie jest dobrowolne i w związku z nim żaden przymus nie może być pośrednio czy też bezpośrednio stosowany. Oświadczenie o zamiarze przesiedlenia się może być złożone zarówno w ustnej, jak i pisemnej formie”⁷¹. Władze centralne przewidywały udzielanie ulg w płaceniu podatków, świadczeniach w naturze i opłatach ubezpieczeniowych dla Ukraińców zainteresowanych wyjazdem⁷².

Z możliwości dobrowolnej repatriacji nie korzystano masowo (szczególnie w miejscowościach stanowiących duże skupiska Ukraińców), z powodu niechęć do opuszczenia swoich domów i gospodarstw rolnych oraz skutecznej działalności propagandowej i terrorystycznej OUN – UPA. Dokonanie przesiedlenia było w interesie władz państwowych, gdyż ludność ukraińska stanowiła bazę kadrową i zaopatrzeniową UPA. Raport Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Jarosławiu z dnia 16 V 1945 r. głosi: „UPA powiększa swoje szyki bojowe na rachunek miejscowej ludności, co daje do myślenia, że dopóki będzie ukraińska ludność zamieszkiwać w powiecie jarosławskim, nie ustaną zabójstwa i grabieże spokojnej ludności i wrogie nacjonalne nastawienie. Banderowcy agitują ludność ukraińską, że granica z Polską będzie ustalona na rzece San. Zaagitowana ludność nie zgłasza się do wyjazdu”⁷³.

Zdaniem E. Misiło zasada dobrowolności przesiedleń została złamana po upływie pierwszych miesięcy realizacji układu⁷⁴. W celu zwiększenia liczby osób przesiedlonych, we wrześniu 1945 r. skierowano wojsko w celu dokonania przesiedlenia ludności ukraińskiej z powiatu leskiego, lubaczowskiego, przemyskiego i sanockiego. W kwietniu 1946 r. powołano Grupę Operacyjną (GO) „Rzeszów” pod dowództwem gen. bryg. Jana Rotkiewicza, mającą za zadanie dokonanie przesiedlenia Ukraińców z powiatów lubaczowskiego, jarosławskiego, przemyskiego, leskiego i sanockiego⁷⁵. W latach 1944-1946 z całego terytorium Polski wysiedlono około 482 000 Ukraińców⁷⁶.

W celu przymusowego wysiedlenia ludności ukraińskiej zamieszkującej południowe i wschodnie tereny Polski, i likwidacji działającej tam OUN – UPA, władze komunistyczne w Polsce, zdecydowały o dokonaniu przymusowego przesiedlenia ludności ukraińskiej na północne i zachodnie tereny Polski. Na przyspieszenie wydania tej decyzji miał wpływ śmiertelny zamach na gen. Karola Świerczewskiego, dokonany w dniu 28 III 1947 r. koło Jabłonek. Świadczy o tym protokół z posiedzenia Biura Politycznego komitetu centralnego Polskiej Partii Robotniczej z dnia 29 III 1947 r., który głosi m. in.: „W szybkim tempie przesiedlić Ukraińców i rodziny mieszane na tereny odzyskane (przede wszystkim Prusy pñ.),

(22 IX 1944 r.).

⁷¹ *Repatriacja...*, *op. cit.*, s. 46.

⁷² G. Pawlikowski, K. Bujak, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej z powiatu jarosławskiego do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2004, t. 15, s. 73.

⁷³ IPN-Rz-04/153, k. 18.

⁷⁴ E. Misiło, *Przedmowa*, [w:] *Akcja „Wisła”*. Dokumenty, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993, s. 12.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 15-16.

⁷⁶ W. Poliszczuk, *Akcja...*, *op. cit.*, s. 39.

nie tworząc zwartych grup i nie bliżej niż 100 km od granicy”⁷⁷. W celu realizacji tych zadań powołano GO „Wisła”, na czele której stanął gen. brygady Stefan Mossor, zastępca szefa Sztabu Generalnego WP. Podstawę podjęcia działań stanowiły: zarządzenie Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa dla GO „Wisła” z dnia 17 IV 1947 r.⁷⁸ oraz uchwała Prezydium Rady Ministrów z dnia 24 IV 1947 r.⁷⁹. Akty te zakładały skierowanie sił militarnych WP i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, do realizacji przymusowych przesiedleń i walk z UPA oraz wyznaczały zadania poszczególnych ministerstw, np. zapewnienie łączności oraz transportu kolejowego.

W ramach akcji „Wisła” w okresie od 29 IV do 12 VIII 1947 r., na północne i zachodnie tereny Polski przesiedlono: 95 8846 osób z województwa rzeszowskiego i 44 728 osób z województwa lubelskiego, co razem stanowiło 140 574 osób narodowości ukraińskiej⁸⁰. Już po zakończeniu działań GO „Wisła”, w sierpniu i wrześniu 1947 r. miały miejsce zacięte walki z UPA w rejonie Lasów Sieniawskich. Ich rezultatem było zabicie krajowego *prowidnyka* Jarosława Starucha, ps. „Stiah”. Nastąpiło to w wyniku otoczenia szczelnym kordonem masywu leśnego z bunkrami UPA oraz wysadzenia w dniu 17 IX 1947 r. bunkra Starucha⁸¹. Przyjmuje się, że likwidacja UPA w Polsce nastąpiła na przełomie października i listopada 1947 r.

Ukraińskie środowiska nacjonalistyczne uważają, że akcja „Wisła” była bezprawna, a jako główne uzasadnienie podają, jakoby Polska nielegalnie zajmowała (okupywała) tereny przynależne narodowi ukraińskiemu⁸². Jednakże przesiedlenie było konieczne, gdyż przez dwa lata po wojnie nie ustała zbrodnicza działalność OUN – UPA, korzystającej z bazy zaopatrzeniowej w postaci ludności ukraińskiej⁸³. Zdaniem W. Poliszczuka dokonanie przymusowego przesiedlenia, nie stanowiło kary, jaką dotknięta została ludność ukraińską, a zostało ono przeprowadzone w stanie wyższej konieczności, w sytuacji, gdy zagrożone było zachowanie całości terytorialnej Państwa Polskiego oraz życie i mienie ludności cywilnej atakowanej przez UPA⁸⁴. Ponadto uznano, że rozproszenie Ukraińców na terytorium północnym i zachodnim Polski, raz na zawsze rozwiąże problem konfliktów na tle narodowościowym.

Likwidacja zbrojnych struktur OUN-UPA w Polsce południowo-wschodniej stanowiła konieczność, gdyż organizacja ta występowała przeciwko prawnie chronionym dobrom, jak życie i zdrowie ludzkie, wolność, własność, etc. Wobec morderstw, podpaleń i grabieży, władze komunistyczne w Polsce musiały podjąć skuteczne działania, mające na celu ochronę ludności cywilnej i jej mienia. Nawet

⁷⁷ Tekst protokołu: *Akcja...*, *op. cit.*, oprac. E. Misilo, s. 65.

⁷⁸ Tekst zarządzenia: *ibidem*, s. 98-103.

⁷⁹ Tekst uchwały: *ibidem*, s. 169-170.

⁸⁰ E. Prus, *Operacja...*, *op. cit.*, s. 142. Na temat warunków, w jakich przebiegały przesiedlenia: B. Bobusia, *Warunki przesiedleń w ramach akcji „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny...*, *op. cit.*

⁸¹ R. Majewski, *op. cit.*, s. 12; Ł. Kuźmicz, *Zbrodnie bez kary*, Rzeszów 2006, s. 219-222.

⁸² W. Poliszczuk, *Akcja...*, *op. cit.*, s. 48-60. Problematykę legalności i celowości operacji wojskowej „Wisła” omawia: R. Szawłowski, *Podstawy prawne akcji „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny...*, *op. cit.*

⁸³ E. Siemaszko, *Upowska rewolta*, „Nasz Dziennik”, 27-28 IV 2002.

⁸⁴ W. Poliszczuk, *Akcja...*, *op. cit.*, s. 47.

demokratyczny rząd zostałby zmuszony do zdecydowanych działań wobec terroru wymierzonego w państwo oraz jego obywateli i funkcjonariuszy.

Czy OUN i UPA stanowiły ukraiński ruch wyzwolenczy?

Współcześnie w nauce ukraińskiej OUN i UPA określa się jako ukraiński ruch wyzwolenczy, przyjmujący formy walki podziemnej i walk powstańczych. Takie postrzeganie OUN – UPA reprezentuje publikacja „Ukraiński ruch wyzwolenczy” wydawana we Lwowie przez Centrum Badań nad Ruchem Wyzwolenczym⁸⁵ oraz dekret prezydenta Ukrainy nr 879/2006 z 14 X 2006 r. (jest to dzień uważany za rocznicę powstania UPA) „O wszechstronnych studiach i obiektywnym wyświetleniu działalności ukraińskiego ruchu wyzwolenczego i sprzyjaniu sprawiedliwości historycznej wobec uczestników narodowowyzwolenczych walk w kraju w pierwszej połowie XX wieku”⁸⁶.

W ocenie zwolenników powyższej koncepcji, działalność OUN – UPA w Polsce południowo – wschodniej, miała na celu osłabienie Polski, jako „okupanta” terenów przynależnych narodowi ukraińskiemu i anektowanie ich do państwa ukraińskiego. Roszczenia OUN obejmowały terytorium południowego Podlasia, Chełmszczyzny, Zamojszczyzny, Nadsania i Łemkowszczyzny. Nacjonaliści ukraińscy określają je mianem „Zacurzonia”⁸⁷. Fakt zamieszkiwania tych terytoriów przez Ukraińców, nie uzasadnia jednak ich wyłącznej przynależności do narodu ukraińskiego, ze względu na słuszne prawa polskich mieszkańców.

Nie ulega wątpliwości, że Ukraińcom przysługiwało prawa do podjęcia walki wyzwolenczej w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Nie oznacza to jednak, że OUN – UPA stanowiła ruch wyzwolenczy reprezentujący naród ukraiński. Zdaniem W. Masłowskiego UPA nie była „Ukraińską”, albowiem jej członkowie stanowili niewielki odsetek i w dodatku zakałę narodu ukraińskiego; nie była „Powstańczą”, bo dopuszczała się współpracy z okupantem hitlerowskim; wreszcie nie stanowiła też „Armii”, ponieważ liczyła (według jego szacunków) jedynie 25000 – 30000 członków, którzy byli „rizunami” –sprawcami ludobójstwa⁸⁸. Ponadto UPA nie miała charakteru powstańczego, gdyż banderowcy prowadzili do niej przymusowy nabór (w tym celu wystawiano karty mobilizacyjne), a za niestawiennictwo lub dezercję karali torturami lub śmiercią⁸⁹.

Z powodu okrutnych zbrodni nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej i żydowskiej oraz mordowania tych Ukraińców, którzy nie udzielili poparcia OUN i UPA, nie można uznać tych organizacji za ukraiński ruch wyzwolenczy.

⁸⁵ W. Wiatrowycz, *op. cit.*

⁸⁶ E. Prus, *Znieważono majestat mojej ojczyzny! (Operacja „Wisła” sześćdziesiąt lat później)*, „Na Rubieży” 2007, nr 91, s. 24.

⁸⁷ W. Poliszczuk, *Akcja...*, *op. cit.*, s. 67.

⁸⁸ A. Korman, *Stosunek...*, *op. cit.*, s. 39-40; W. Masłowski, *op. cit.*, *passim*.

⁸⁹ W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Cień...*, *op. cit.*, s. 94-95.

SUMMARY

Political and Legal Analysis of Crimes Committed by Ukrainian Nationalists in Rzeszow Province in the years 1944-1947

The Ukrainian nationalists committed many crimes in Poland before WW II, e.g. they murdered the Polish Minister of Interior Bronisław Pieracki. The work by Dmytro Doncow “Nacjonalizm” (published in 1926) and the work by Stepan Łenkawśkyj “The Decalogue of a Ukrainian nationalist” were very popular with them. Both of them promoted fascist ideology of the Organisation of Ukrainian Nationalists [OUN] (est. 1929).

OUN collaborated with the Germans during WW II, e.g. the Ukrainian auxiliary police escorted Jews from ghettos to the places of execution and murdered many of them. Although the Germans did not approved of their proclamation of independence and arrested the leaders of the radical fraction of OUN Stepan Bandera and Jarosław Stećko (and some others) in July 1941, they did not stop collaborating with the Germans.

The Ukrainian nationalists decided to start the genocide of Polish people in Volhynia, where the Poles constituted a minority. For this reason, they established the Ukrainian Insurgent Army [UPA] in March 1943. They murdered most of their victims by deception, some of them were even killed in churches during services.

Their goal was to exterminate as many Poles as possible. They tortured their victims in a very sadistic way, with no exception for infants, children, pregnant women and old men.

The structures of the Polish self-defence protected people at risk from OUN and UPA. Moreover, sometimes the armed Polish secret forces, executed those Ukrainians, who collaborated with OUN and UPA, as a revenge for killing Polish civilians.

Many of the Ukrainians supported OUN and UPA and supplied them with food. For this reason the Polish communist authorities, decided to relocate the Ukrainian civilians and to smash OUN and UPA in the south – eastern territories of Poland. The military operation “Vistula” achieved these goals in the summer, 1947.

Regarding OUN and UPA as the Ukrainian independence movement seems to be wrong, because of their criminal activity, imposing compulsory service in UPA and murdering those Ukrainians, who did not support them.

Key words: Ukrainian nationalism, war crimes, Rzeszow Province.